

PROTOKÓŁ Nr 8/15
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 25 listopada 2015r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni w liczbie 12 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Grażyna Miśniakiewicz – radca prawny w Urzędzie Miasta w Myszkowie.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2016r.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Przy 12 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przy 12 głosach za, został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2016r.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że ma tutaj mamy dwa projekty uchwał, pierwsza uchwała jest w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, czy są jakieś pytania do projektu uchwały?

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

Do punktu 4.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz określenia warunków i trybu składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że projekt dotyczący wysokości opłaty, składa się z dwóch propozycji. Zaproponowała opiniowanie obydwóch propozycji. Na poprzedniej komisji radca prawny dopuścił taką możliwość. Jej zdaniem pozwoli to czytelnie kto z Państwa, kto popiera jeden projekt, kto ewentualnie nie popiera drugiego projektu.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy jest konieczność wyboru, czy pierwszy czy drugi?

Radny Andrzej Giewon powiedział, że jeden albo drugi, tu nie trzeba prawnika.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że nie możemy odebrać żadnemu radnemu wstrzymania się.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radny może się wstrzymać w jednym i drugim.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jak to będzie procedowane na sesji? Co znaczy większością, nie rozumiem.

Radny Eugeniusz Bugaj dodał, nowa formuła.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy gdyby ona nie przyjęła ani jednej, ani drugiej czy może być przeciwna?

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jak będą przedstawione projekty uchwał na sesji skoro będą oba zaopiniowane na komisjach?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy do głosowania?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że do głosowania.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że muszą być obydwie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy dotyczące tego samego tematu? W jakiej kolejności będą głosowane w takim razie?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała jak było na poprzedniej sierpniowej?

Radny Adam Zaczkowski dopowiedział, że nie było.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że skoro są dwie propozycje to muszą być głosowane.

Radna Mirosława Picheta przypomniała, że pani prawnik powiedziała, że skoro jedna propozycja przeszła większością głosów to nie ma sensu głosowania drugiej.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ta komisja może mieć zupełnie inne głosowanie, a na sesji zupełnie inne.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie o to chodzi.

Radna Iwona Skotniczna przypomniała, że przedwczoraj była komisja rozwoju, na którą była poproszona radca prawny. Wytłumaczyła nam wtedy, że nie ma obowiązku głosowania drugiej uchwały. Od nas zależy, na komisji rozwoju przyjęliśmy, że nie będziemy głosować, bo skoro było olbrzymią większością głosów, stąd było pokierowane moje pytanie.

Radna Zofia Jastrzębska poprosiła o wezwanie prawnika na posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała 5 minut przerwy. Po przewie przewodnicząca komisji wyjaśniła radcy prawnemu, że komisja ma dwie propozycje stawek opłaty. Komisja zastanawia się jaka jest forma opiniowania, czy opiniujemy dwie propozycje, czy opiniujemy jedną. Czy na sesji do opiniowania będzie jedna propozycja, czy dwie?

Pani Grażyna Miśniakiewicz radca prawny w Urzędzie Miasta w Myszkowie powiedziała, że rozumie, że radni dostali dwa warianty jednej uchwały.

Radna Halina Skorek – Kawka wtrąciła, że dwa projekty uchwał w oddzielnych uchwałach.

Pani Grażyna Miśniakiewicz radca prawny w Urzędzie Miasta w Myszkowie powiedziała, że chyba nie bardzo się dało inaczej. Mnie się wydaje w ten sposób, ale naprawdę nie ma tu absolutnie ustalonych reguł na sztywno, jeżeli Państwo przegłosujecie pierwszą, a będzie przegłosowana pozytywnie to moim zdaniem nie ma sensu głosowania drugiej, bo to nie może być inaczej.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że głosowanie na komisjach, to nie jest głosowanie na sesji. Na sesji może być zupełnie inne głosowanie. Skoro są dwa projekty uchwał to powinny być obydwa głosowane.

Pani Grażyna Miśniakiewicz powiedziała, że przede wszystkim jest jeden projekt uchwały, natomiast w dwóch wersjach. Nie możemy tego traktować jako dwie różne uchwały.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że mamy dwie różne uchwały.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że pani mecenas ma w 100% rację. Jeśli przegłosujemy propozycją pierwszą z niższą stawką i automatycznie nie ma sensu głosować drugiej, ponieważ zyskała pozytywną opinię pierwsza.

Pan Burmistrz dodał, że też mu się tak wydaje.

Radny Eugeniusz Bugaj zwrócił się do radnych, że tyle lat głosują, to jest jedna uchwała, dotyczy jednego zagadnienia.

Radna Halina Skorek – Kawka zwróciła uwagę, że dwie wersje powinny być w jednej uchwale.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że radna nie ma racji, absolutnie. A może złożymy tu za chwile trzeci projekt uchwały z o wiele niższą stawką i będziemy nad nią procedować na sesji i wtedy będzie zupełnie coś innego?

Pani Grażyna Miśniakiewicz radca prawny w Urzędzie Miasta w Myszkowie powiedziała, że jeśli Państwo przyjmiecie, że chcecie drugą wersję przygotować, nie ma konieczności.

Radny Dominik Lech wtrącił i zaproponował, żeby zacząć od drugiej wersji i wtedy będą dwie przegłosowane.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała radnym, żeby głosować w porządku chronologicznym tych wariantów spiętych, przyjętych na komisji rozwoju. Zapytała, czy radni mają pytania do projektu uchwały?

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ma pytanie do tej drugiej. Jak tu policzyłam to pięć razy 9,50 zł to jest 47,50, a cztery razy dwanaście to jest 48,00 zł, za 5 osób wychodzi 0,50 zł taniej niż za cztery.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała głosowanie wariantu pierwszego, czyli stawkę jednakową 11,30 zł od mieszkańca i stawka 19,00 zł w przypadku zbiórki nieselektywnej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 8 głosach za, 3 wstrzymujących się, 1 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 7 głosach za, 3 wstrzymujących się, 2 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej do dokonania zniszczenia zgłoszeń kandydatów na ławników.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, kto jest w tej komisji?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia odpowiedziała, że na Radzie będziemy powoływać członków.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 11 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji dla niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Myszków przez osoby prawne lub osoby fizyczne oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystania.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa w rejonie ul. Gruchła.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy są jakieś pytania do projektu uchwały?

Radny Adam Zaczkowski zapytał o 31.000 zł, skąd taki pomysł i dlaczego takie zmiany i czemu ze stowarzyszeń zdejmujemy pieniądze, żeby realizować jakieś inne cele?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że pomysł jest taki, żeby część płatności wykonać z tych pieniędzy, które wcześniej niż w przyszłym roku, bo to jest zasadnicza rzecz, kwestia obiecywanego Jarmarku nie wchodzi już w rachubę, dlatego że nie będziemy tego realizować z uwagi na to, że kontrahent w międzyczasie zawarł współpracę z innymi gminami i w tej chwili nawet gdybyśmy chcieli nie jest to możliwe do realizacji. W tym roku grupa stowarzyszeń turystycznych, rekreacyjnych, niektóre z nich nie wiem dlaczego, bo z roku na rok był odwrotny trend, że oczekiwano większych dotacji, niektóre z nich nie złożyły ofert.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, czy nie można byłoby drugiego konkursu ogłosić?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie, ponieważ ustaliliśmy ze stowarzyszeniami i przez ostatnie pięć lat celowo wróciliśmy na taki kierunek, co było postulowane przez szereg stowarzyszeń, żeby robić jeden konkurs, który pozwoli stowarzyszeniom planować na cały rok i tej linii będziemy się trzymać.

Radny Adam Zaczkowski poruszył temat samego pomysłu zorganizowania samego Jarmarku na Placu Dworcowym. Było wiele dyskusji przy ustalaniu dziennych opłat stawek targowych, o wykorzystaniu Galerii Oczko, która do tego celu jest wybudowana, przystosowana i tego typu eventy też organizuje. Po co planować wydatkowanie środków budżetowych miasta ze środków publicznych na cele, które może zrealizować ktoś inny nieodpłatnie z bardzo podobnym efektem zabierając jednocześnie środki z takich pozycji, których zawsze brakuje i zawsze jest za mało.

Pan Burmistrz wyjaśnił odnośnie samego pomysłu, ona nie pojawiła się z powietrza, bo w tym pomysle był taki zamysł, żeby przez ten okres również kupcy z Galerii Oczko mogli po tej drugiej stronie się zaprezentować, chodziło w tonacji takiej, że duże miasto, które w ogóle nie dopuszcza handlu w strefie centrum okazjonalnie robią taki targ. Chodziło też o to, żeby pokazać, że sprzedaż okazjonalna w takim miejscu niekoniecznie musi się odbywać w miejscach niecywilizowanych typu namioty, tylko w miejscach cywilizowanych profesjonalne kioski do tego przeznaczone. Taki był generalny zamysł, w tle pamiętamy o tym, że rozmawialiśmy z kupcami. Bardzo mocną stroną oczekującą uporządkowania handlu w centrum miasta, które te osoby mają umowy z galerią oczko, natomiast tutaj bardzo neutralnie do tego podchodzimy, dlatego że według firmy DMD, która obsługuje MTBS według ostatnich informacji wychodzi, że ta zaległość Galerii Oczko w stosunku MTBS jest. To jakby nie miało tutaj znaczenia, natomiast nie chcieliśmy tutaj wchodzić w te relacje. Nie oceniam czy pomysł by się udał, czy się nie udał, po prostu nie ma co na nim dyskutować.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że pewnie wróci za rok, kiedy będzie można zarezerwować.

Pan Burmistrz powiedział, że nie jest powiedziane, że wróci za rok. Może za rok będzie inny nowy pomysł, nie wiem co będzie za rok.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że pan Burmistrz nie odniósł się jeszcze do przeznaczenia środków finansowych niemałych na tego typu eventy.

Pan Burmistrz powiedział, że chcieliśmy trochę ożywić handel trochę inaczej, bo zazwyczaj jarmark świąteczny odbywa się w foyer MDK i chcieliśmy mu nadać większy rozmach. Nie oceniam, czy to są małe, czy duże środki.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wynajęcie sześciu kiosków na trzy dni to jest duża kwota. Znalazłam kiosk, który można kupić za 2.750 zł, nawet gdyby był za 3.000 zł z montażem, to razy sześć to jest 18.000 zł i można mieć na stałe kioski. Jeżeli nie będzie to wydane na Jarmark, to ta kwota będzie wydana na kalendarze i na scenę? Czy ta kwota zostanie na spłatę zadłużenia?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że ta kwota zostanie na rachunku bankowym, ponieważ nie będzie zrealizowany plan na tej klasyfikacji budżetowej.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że przy takim zadłużeniu nie stać nas na robienie za 31.000 zł trzydniowego kiermaszu.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli taka jest uwaga Państwa możemy w ogóle ograniczyć promocję i w ogóle nie robić, mówię wtedy biegunowo w drugą stronę. Ja wtedy Państwa wniosek będąc uwzględniał, nie ma problemu.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że w poprzedniej kadencji, w tym czasie kiedy miasto przejmowało Plac od PKP pan Burmistrz mówił, że planuje domki drewniane, żeby można było tam sprzedawać różne drobiazgi, które by promowały min. Myszków. Czy do tej propozycji Pan wraca, na jakim to jest etapie?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jednym z elementów, żeby spróbować, czy to w ogóle będzie miało sens, cały czas podkreślam, że miało to być robione okazjonalnie, nie na stałe, natomiast w momencie gdy wykonalibyśmy rewitalizację Placu Dworcowego to zamysłem było, żeby tu powstało coś na grunt małego ryneczku, nie o takich kioskach rozmawialiśmy, drewniane, straszące, natomiast już kwestia w jakiejś logicznej, murowanej, trwałej zabudowie, żeby tam była kawiarnia, cukiernia, tego typu rzeczy, stoliczki, czyli coś takiego, co zachęcałoby do spędzenia tam czasu. Takie coś owszem, natomiast to w jakiej koncepcji musiałoby być zrobione w ramach konkursu architektonicznego, z którego wycofaliśmy się z tego powodu, że jak Państwo widzą Państwa wnioski idą w kierunku, żebyśmy pogonili z inwestycjami, niektóre z nich są od lat w budżecie. Mówiąc wprost, nawet Pani radna mówi, żeby zrobić koncepcję architektoniczną, czyli z prawdziwego zdarzenia konkurs, zazwyczaj wtedy forma nagrody w takim konkursie jest oddanie części do wykonania projektu zwycięzcy tego konkursu. Architekt lub architekci, którzy wygrywają takim konkursie dostają w zamian za to do wykonania i płaci im się za projekt rewitalizacji części miasta. Wtedy taką koncepcję, żeby zrealizować musielibyśmy wpisać do budżetu. Póki co w budżecie mamy kwotę 60.000 zł, bo wydawało nam się, że konkurs zrobimy na te 60.000zł,

wycofaliśmy się z tego, dlatego że musielibyśmy wtedy wpisać 104.000 zł wartość całego zadania, żeby zrobić w tym całym segmencie do porządku z kamienicami, ze wszystkim, z nieczynną fontanną, też by to obejmowało tą część to jest kwota około 30.000.000 zł. Jeżeli takie coś wpisujemy w WPF, to wtedy musielibyśmy wyciąć szereg innych inwestycji, świadomie z nich zrezygnować w kierunku rewitalizacji. To możemy zrobić przy konstrukcji każdego budżetu, o ile Państwo wyrazicie taką wolę. Póki co odbieram Państwa sygnały i rozmowy z mieszkańcami, żeby zrobić chodnik, kanalizację, asfalt, pozbyć się ubytków w asfaltach. Realizujemy świadomie taką politykę, po to żeby w którymś momencie kiedy już stan infrastruktury na tyle się poprawi, żebyśmy mogli pójść w kierunku cos co będzie prędzej czy później nieodzowne rewitalizacji centrum Myszkowa.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że pan Burmistrz mówi, że nie odbędzie się Jarmark w takiej formie jak została zaplanowana i przedstawiona w budżecie, ale podtrzymuje Pan przeniesienie tych środków z kultury fizycznej na promocję, tak?

Pan Burmistrz odpowiedział, że taką Państwo macie propozycję, możecie ją zanegować.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że sugerowałby, żebyśmy nie zdejmowali środków z kultury fizycznej i przenosili je na promocję na niewidomo jaki cel w tej chwili. Jak się dowiedzieliśmy Jarmark nie jest już aktualny, tylko niech te środki zostaną na kulturze fizycznej, zostaną wykorzystane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

Pan Burmistrz powiedział, że nie zostaną wykorzystane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem wykorzystane, dlatego że wyjątkowo stowarzyszenia, które składały, Podlas, stowarzyszenia turystyczne, rekreacyjne złożyły mniejsze potrzeby niż przewidywaliśmy, wyjątkowo w tym roku. Prześledziliśmy ostatnie lata i nigdy tak nie było. To nie była kwestia, że naraz my zrobiliśmy te oszczędności, tylko sytuacja zrobiła oszczędności. W przyszłym roku nie zaryzykujemy też i zaproponujemy tej grupie stowarzyszeń podobną pulę pieniędzy, dlatego że nie chcielibyśmy zdejmować tych 30.000 zł jak się okaże, że np. ktoś powie, no ale to był taki rok, w którym nie mieliśmy pomysłów, a pomysły teraz będziemy mieć.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że pani Skarbnik przed chwilą powiedziała, że środki niewykorzystane w danym roku mogą być wykorzystane w roku kolejnym. Jeżeli stowarzyszenia, jak Pan to określił, turystyczne czy takie, które na projekty turystyczne mają swoje potrzeby, nie wykorzystują puli, to nie widzę problemów, żeby zmienić rozkład środków, które są w tym konkursie przeznaczane i dociążyć sport, a zostawić na turystyce tyle ile było.

Pan Burmistrz powiedział, że sport jest już dociążony w projekcie budżetu, który został zaopiniowany.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że ma na myśli sport niekwalifikowany i rekreację.

Pani Skarbnik powtórzyła, że mówiła, że te środki zostają na rachunku bankowym, nie oznacza, że one przechodzą na rok następny w zadaniach. To są jako wolne środki, to nie jest tak. Wolne środki wprowadzając na wydatki bieżące budzą kontrowersje. Dlaczego? Zgodnie z ustawą o finansach publicznych art. 242, chodzi o zachowanie równowagi, dochody bieżące, a wydatki bieżące, a wolne środki to są przychody. Tu jest zachwianie, wtedy wydatków bieżących mam więcej, niż dochodów. Wydatków bieżących mam więcej, niż dochodów. To jest konstrukcja budżetu, to nie jest tak. Te wolne środki, one już są wprowadzone w budżecie na 2016r. Przy analizie tego budżetu na dzień dzisiejszy na dzień sporządzenia tego projektu budżetu mam wiedzę, jaki będzie stan tych środków na koniec roku, mogę się pomylić, bo ostateczna kwota będzie dopiero widoczna w miesiącu styczniu. Nie chciałabym, żeby na tym etapie tutaj teraz mówić, że powinnam te środki, które są w tym niewykorzystane dodatkowo zwiększyć środki zaplanowane w 2016r., bo one i tak są tam większe.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę pani Skarbnik, że to można zrobić w styczniu. Nic się nie zmienia, bo jeżeli przeniesiecie na promocję, a nie zostaną wykorzystane to jest dokładnie taka sama sytuacja jak one zostaną na kulturze fizycznej, tyle tylko, że nie pójdzie sygnał do społeczeństwa, że znowu obcinamy na kulturze fizycznej.

Pan Burmistrz dodał, że taki sygnał nie pójdzie, bo w budżecie, który złożyliśmy do zaopiniowania przez RIO poziom środków na kulturę fizyczną w tej części niekwalifikowanej jest prawie ten sam, nie wiem czy jest 10.000 zł mniej, ale tego dokładnie Państwu nie powiem min. dlatego, że tą część przesuwamy na sport kwalifikowany i dodatkowo dokładamy 30.000 zł na sport kwalifikowany. Druga kwestia jest taka, że Pan radny tego nie wie i nie może tego wiedzieć, bo reprezentuje tylko jedno stowarzyszenie, natomiast tych stowarzyszeń jest około osiemnastu i z tych osiemnastu stowarzyszeń też obserwujemy wykonywanie tych pomysłów, które stowarzyszenia składają. Nie można zrobić tego rewolucyjnie, natomiast rozmowy np. ze stowarzyszeniami piłkarskimi, które pokazują określone swoje potrzeby, rozmowa z siatkarzami i z pozostałymi stowarzyszeniami sportu kwalifikowanego pokazują gamę rosnących potrzeb. Niektóre ze stowarzyszeń rekreacyjnych, około kulturowych i sportu niekwalifikowanego przy realizacji obserwujemy przy niektórych z nich, że później pod koniec umowy występują do nas z prośbą czy to o anektowanie. W tej chwili mamy takie rozmowy, że już przy jednym stowarzyszeniu pojawia nam się druga taka sytuacja, że zaczynamy ją odbierać być może jako taką świadomą decyzję być może za dwa lata, w której będziemy widzieć, że to stowarzyszenie wypaliło swoje pomysły, poziom dofinansowania nie będzie potrzebny, żeby był większy, czyli wręcz odwrotny wniosek tutaj Pan radny składa i wtedy może tak być, że nie zmniejszając, nie wysyłając negatywnego sygnału do społeczeństwa dokonamy w ramach tej grupy przesunięcia w kierunku sportu kwalifikowanego i wtedy taki zamiar Państwu przedstawię. W budżecie na przyszły rok nie wysyłamy sygnału, że jest czegoś mniej, wysyłamy, że jest nieznacznie więcej.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała, tak jak mówiła pani Skarbnik, żeby tą kwotę przesunąć do puli ogólnej, a nie na promocję Myszkowa.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli taka będzie Państwa decyzja i przegłosujecie ją, wtedy przedstawimy projekt uchwały zmian w budżecie taki, że tych 31.000 zł nie będziemy przesuwali na promocję. One zostaną na tym paragrafie niewykorzystanym, z chwilą 31 grudnia przejdą środki wolne budżetu przyszłorocznego. Mnie się ta propozycja podoba.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła uwagę, że to jest trochę za dużo na dwa miesiące, miesiąc na promocję.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie może się zgodzić z tezami Burmistrzami, że stowarzyszenia się wypalają i kończą im się pomysły. To jest całkowita nieprawda. Tych stowarzyszeń aktywnych, nie jest też prawdą, reprezentuję jedno stowarzyszenie, natomiast znam bardzo wielu ludzi, którzy stowarzyszenia prowadzą i znam potrzeby stowarzyszeń, znam pomysły stowarzyszeń, one nie są realizowane, bo środki które są zaplanowane są niewystarczające na to. Stowarzyszenia składają wnioski tylko na te działania, które są dla nich najistotniejsze z punktu planowania roku działalności stowarzyszenia. Wielokrotnie, w zasadzie każdy konkurs pokazuje, że pula środków jest niewystarczająca, są obcinane te dotacje, są przyznawane w mniejszej kwocie niż wnioskowane. Oczywiście te imprezy się odbywają i wszystko jest w porządku, natomiast stowarzyszenia są w stanie zrobić dużo więcej na rzecz mieszkańców i miasta. Zwrócił się do pana Burmistrza, jak kiedyś sam opowiadał o tym, jak to świetnie stowarzyszenia działają, jak to efektywniej nawet niż samorząd wykorzystują środki i że należy je wspierać. Tu jest odwrócenie zupełnie tego podejścia. Ja tego nie rozumiem całkowicie, nie domagam się przekazywania na konkurs środków nowych, tylko niewykorzystanych. Tym bardziej nie rozumiem Pana podejścia.

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie będzie wchodził, dlaczego radny nie rozumie. Może jak zatwierdzicie Państwo protokół z dzisiejszego spotkania i Pan przeczyta jeszcze raz, to może wtedy Pan zrozumie. Pan radny nie zna treści aneksów, nie zna sytuacji, gdzie przy kontroli stowarzyszeń niektóre z nich realizują swoje pomysły, najpierw wychodzą z kwestią, tej kasy trzeba dostać jak najwięcej, to jest naturalne zachowanie, każdy z nas będą w stowarzyszeniu starałby się, żeby tych pieniędzy dostać najwięcej. Kiedy dochodzi do realizacji konkretnych pomysłów bywa tak, że stowarzyszenia zgłaszają w trakcie aneksy, na części z nich możemy się zgodzić, na część nie zgodzić, czyli jest to kwestia, że ten pomysł, odbieramy tak czasami, został przeszacowany co do żądania kwoty, natomiast został zrealizowany. Mamy takie przypadki, Pan radny o tym nie wie, ale głośno na ten temat mówi. Mamy też takie sytuacje, pojedyncze, były już historycznie, że stowarzyszenia nie wykorzystwały dotacje później i spłacały część środków. My to obserwujemy, patrzymy również na takie przypadki, gdzie stowarzyszenia naprędce w ostatnim dniu, do którego trzeba mieć udokumentowany wydatek w postaci faktury gorączkowo próbują wydać pieniądze, żeby nie oddać pieniędzy do Urzędu Miasta, takie sytuacje też są. My o tym wiemy, bo my mamy obowiązek kontrolować stowarzyszenia i kontrolujemy. Ta sytuacja na bieżąco daje nam możliwość poprawy jakości wydawania tych środków finansowych, ewentualnie dawania tych środków innym stowarzyszeniom, bo w nowych stowarzyszeniach nowe pomysły się pojawiają. Nie zaprzeczam reakcji stowarzyszeń tylko mówię, że aneksy w niektórych stowarzyszeniach

pokazują, że formuła dotychczas stosowana przez niektóre stowarzyszenia zaczyna się upowszechniać i być może, nie mówię, że zaczyna się wypalać, ale na nie potrzeba więcej pieniędzy. Tak to odbieram.

Radny Adam Zaczkowski powiedział: wesprzyjmy tą kreację panie Burmistrzu.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia przypomniała radnym, że radna Beata Jakubiec – Bartnik złożyła wniosek.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy nie przesuwamy, wykreślamy.

Pani Skarbnik powiedziała, że zrobiła sobie adnotację, wykreśli zwiększenie o 31.000 zł, zmniejszenie będzie o to 31.000 zł, wykreślam całkowicie promocję, nie ma w administracji promocji zwiększenia 31.000 zł, kulturę fizyczną wyrzucam 31.000 zł, nie ma tego. Taka uchwała będzie.

Radna Halina Skorek – Kawka wtrąciła: jeżeli przegłosujemy wniosek.

Komisja wnioskuje o wykreślenie z projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok przeniesień pomiędzy działem 750 Administracja publiczna, a działem 926 Kultura fizyczna kwoty 31.000 zł.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 10 głosach za, 2 wstrzymujących się, 0 przeciwko wniosek został rozpatrzony pozytywnie.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 11 głosach za, 1 wstrzymującym się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

9/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2015 – 2030.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

Do punktu 5.
Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania.

Radna Iwona Skotniczna poprosiła, żeby pan Burmistrz powiedział jaka jest kondycja, sytuacja MTBS na dzień dzisiejszy?

Pan Burmistrz odpowiedział, że na dzień dzisiejszy wygląda to tak, że Rada Nadzorcza ogłosiła konkurs, termin składania aplikacji jest do dwudziestego szóstego, czyli jeszcze zostało nam dwa dni. Chcemy wyłonić prezesa w wyniku konkursu. W tej chwili pracujemy siłami prokurentów, którzy są w spółce. Bieżąco najważniejsze rzeczy, czyli np. płatności dla

Banku Gospodarstwa Krajowego zostały wykonane, jest to mozolna praca. Rozmawiałem z Biurem Rachunkowym. Biuro Rachunkowe w tych negocjacjach, tak trochę traktowałem to jako element takiego przytrzymania dokumentu do czasu rozstrzygnięcia tychże negocjacji. MTBS będzie zawierał jakiś rodzaj porozumienia z Biurem Rachunkowym tak, żeby dokończyć sprawozdawczość do końca roku, być może dłużej. Rada Nadzorcza wyraźnie będzie wskazywać, żeby określić kierunek, czy TBS będzie chciał trzymać się biura zewnętrznego księgowego, czy księgowego, bo to są odmienne koncepcje, żeby wyraźnie nie zawracać z obranej drogi, tylko żeby tą drogą obraną już konsekwentnie kontynuować. Sytuacja nie poprawiła się, ale też się nie pogorszyła, tak pozwalam sobie ocenić na tyle co wiem, bo też wszystkiego nie wiem, to są pojedyncze sprawy, te które do mnie docierają, czasami ktoś przychodzi pytać przez pryzmat tego, że udziałowcem w spółce jest gmina. Mam też taka bieżącą informację od osób, które co jakiś czas z MTBS przekazują mi informacje. To tak generalnie taki ogólny obszar wiedzy. Detale, czy już zostały przekazane, firma BMD miała przekazać już liczby, ponoć te liczby ustabilizowały i ponoć będzie podstawa do tego, żeby składać wniosek. Mówię ponoć, bo jak nie zobaczę i nie złożę Państwu wniosku, to muszę mówić ponoć.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy jest już ustalona jaka kwotę zalega Galeria Oczko przez Biuro Rachunkowe?

Pan Burmistrz powiedział, że dokumentu księgowego, czy dokumentu ze strony spółki stwierdzające jaka to kwota wprost nie widziałem, mówi się, że to jest kwota między 300.000zł – 400.000 zł.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy samo Biuro Rachunkowe dokładnie nie określiło jeszcze tej kwoty?

Pan Burmistrz odpowiedział, że Biuro Rachunkowe podczas rozmowy, którą prowadziłem powiedziano mi o kwocie ponad 300.000 zł. Ja zapisu księgowego, jaka to jest dokładna kwota nie widziałem i dlatego używam słowa ponoć, dopóki Biuro Rachunkowe się pod tym nie podpisze iłoży taką kwotę. Ona będzie miała duże znaczenie, bo ewentualna skuteczność ściągalności tej kwoty zupełnie w innej sytuacji stawia MTBS i może być wtedy tak, że na pytanie pani Iwony odpowiem, jeśli sytuacja by się poprawiła. To jest kwestia też jakiegoś sporu między TBS, a Galerią Oczko.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy w tym wypadku prezes Galerii Oczko pan Kotzur odniósł się do tej kwoty? Czy jakieś głosy dotarły?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie prowadzi rozmów z Prezesem Galerii Oczko, więc nie wie, czy się odniósł?

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy księgowy też nie prowadzi? Czy Biuro Rachunkowe też nie prowadzi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że Biuro Rachunkowe prowadzi księgi rachunkowe, nie prowadzi negocjacji i nie prowadzi windykacji, te czynności wykonuje prawnik.

Radna Mirosława Picheta stwierdziła, że powinien dostać pismo jaką kwotę zalega i na tej podstawie powinien się pan Kotzur odnieść.

Pan Burmistrz zasugerował, że jeżeli radni mają pomysły i chcą się wykazać w MTBS dwudziestego szóstego można złożyć ofertę.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, czy jest jakiś zapis w umowie z Oczkiem, że oni mają odroczone płatności albo mogą nie płacić. Jeżeli mają zadłużenie, wchodzi firma komornicza, tam już raz był komornik.

Pan Burmistrz powiedział, że tak jak radna Beata mówi, jemu też wydaje się proste, ale takie proste nie jest.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy może tam jest jakiś zapis, że oni mogą nie płacić?

Pan Burmistrz powiedział, że radni mieli możliwość poznać treść umowy, bo media ujawniły treść umowy między MTBS, a Galerią Oczko. Umowa jest niezwykle zawiła, trudna i nierówna w kierunku dużo bardziej korzystnych zapisów dla Galerii Oczko, a nie dla TBS. Jej zapisy będą się jeszcze TBS przez długie lata, mogą odbijać się czkawką.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy płacą podatek od nieruchomości do gminy?

Pan Burmistrz powiedział, że z tego co wie przedmiotem sporów w tej kwocie, bo to nie jest teren, za który płaci podatek bezpośrednio Galeria Oczko. Galeria Oczko rozlicza się jako dzierżawca, powinna się rozliczać z TBS. Odpis na rzecz podatku ze strony TBS jest zapisywany. Nie wykluczam sytuacji i też tego nie wiem i też używam słowa ponoć, w tej kwocie sporu mogą być kwestie też płatności podatku, który dzierżawca miałby zapłacić TBS.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wydaje jej się, że to jest jakieś chore, my zadłużamy spółkę gminną, a bogacimy osobę prywatną i nikt na to nie może znaleźć jakiegoś haka.

Pan Burmistrz powiedział: dziękuje za ten głos, chore było podpisanie tej umowy na 30 lat.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że chore to było.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że Biuro Rachunkowe powinno wysyłać panu prezesowi wezwania do zapłaty.

Pan Burmistrz powiedział, że egzekucją zajmuje się prawnik w TBS.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że to narasta, te 300.000 zł, 400.000 zł nie wzięło się z miesiąca tylko na pewno z roku czy dwóch lat.

Radny Eugeniusz Bugaj wtrącił, że to jest bardzo proste do sprawdzenia. Wystarczyło sprawdzić, czy faktury i wpływy były na konto MTBS, czy nie były. Rozmawiamy o czymś, co jest tak łatwe i proste do sprawdzenia, ale przejdźmy do konkretniejszych rzeczy. Kolejny dzień mamy niskie temperatury, jest ślisko na drodze, czy jest już rozstrzygnięty konkurs jeśli chodzi o utrzymanie dróg publicznych, czy jeszcze nie?

Pan Burmistrz odpowiedział, że najprawdopodobniej dzisiaj będzie rozstrzygnięcie. Natknęliśmy się na coś, co w prawie zamówień publicznych się zdarza, musieliśmy sprawdzić wiarygodność oferenta, który złożył najniższą cenę. Nie była to spółka Saniko. Proszę zrozumieć też, dlaczego sprawdzaliśmy, wygląda na to i będę to wiedział do końca dzisiejszego dnia, że prawdopodobnie oferent nie złożył dokumentu ten najtańszy, do którego został wezwany. Pan Andrzej to jeszcze dokładnie posprawdza, dzwoni do prawnika. Może być tak, że już za godzinę na BIP będzie werdykt. Nosimy się takim zamiarem, żeby ten werdykt był o wykluczeniu najtańszej oferty i wtedy byłby wybór oferty nr 2 i wtedy byłaby to spółka Saniko.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy są dwie oferty?

Pan Burmistrz odpowiedział, że ofert jest więcej, pięć albo sześć. To działa według kolejności ceny, następna cena jest spółki Saniko.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że teraz jest sezon grzewczy, palenie w piecach centralnego ogrzewania trwa. Mieszkańcy zgłaszają, że te pojemniki na popiół, które mają są małe. Szybko się zapełnia, bo jeżeli ktoś czyści piec, zapełniają się. Co robić w takiej sytuacji, że kosz jest pełny, a trzeba zapełniać.

Pan Burmistrz poprosił o kontakt z panią Dworaczyk. My dokupiliśmy tych pojemników i będziemy dokupywać jeszcze, natomiast może tak być, że proceduralnie będziemy musieli to zrobić na początku stycznia.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wczoraj gdy jechała ul. Jedwabną 90% pojemników na popiół na tej ulicy jest zniszczonych, mają takie załamane w połowie. Tak jak je wysypują to jest chyba za duży ciężar i każdy pojemnik jest zniszczony, parę ma taką objętość, która zamortyzowała i były dobre, a większość jest w połowie zagiętych.

Pan Burmistrz zapytał, czy te metalowe?

Radna Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że tak.

Pan Burmistrz zadeklarował, że to sprawdzi.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Beata Pochodnia